

Sygn. akt V CZ 3/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa P. W. i T. W.  
przeciwko Kompanii Węglowej S.A. w K.  
o naprawienie szkody,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 2 marca 2016 r.,  
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego  
z dnia 13 listopada 2015 r.,

**oddala zażalenie, pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach  
postępowania zażaleniowego Sądowi, który wyda orzeczenie  
kończące postępowanie w sprawie.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 listopada 2015 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 21 stycznia 2014 r. oddalający powództwo P. W. i T. W. przeciwko Kompanii Węglowej o naprawienie szkody i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Rozstrzygnięcie to pozwana na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. zaskarżyła zażaleniem, zarzucając naruszenie przepisów postępowania: art. 321 oraz art. 227 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że Sąd Okręgowy naruszył te przepisy nie rozpoznając roszczenia o naprawę innych szkód niż wynikające z zawalenia się budynku, podczas gdy prawidłowa była ocena, że inne roszczenia nie zostały zgłoszone; art. 5, art. 321 oraz art. 227 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że Sąd Okręgowy powinien zobowiązać strony reprezentowane przez zawodowego pełnomocnika do doprecyzowania powództwa, art. 321 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że Sąd I instancji orzekł co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu, art. 378 § 1 k.p.c. poprzez rozpoznanie obu apelacji z przekroczeniem ich granic zaskarżenia, gdyż powodowie nie zgłaszali zarzutu naruszenia art. 5 k.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzuciła uchybienie art. 442<sup>1</sup> k.c. i 5 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że Sąd Okręgowy powinien ustalić czy, w związku ze zgłoszonym zarzutem przedawnienia, nie zachodzą przesłanki określone w art. 5 k.c., podczas gdy przepis ten ma charakter wyjątkowy, nie powołały się na niego strony, a sąd nie może go stosować z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył:

Zgodnie z art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przewidziany w tym przepisie szczególny środek odwoławczy nie ma na celu kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, gdyż ta może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Kognicja Sądu Najwyższego we wskazanym postępowaniu zażaleniowym obejmuje jedynie przesłanki uzasadniające orzeczenie kasatoryjne (por. postanowienia Sądu

Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, nie publ., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, nie publ., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ., z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, nie publ.). Jeżeli podstawą orzeczenia kasatoryjnego był art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada, czy zachodziła przesłanka nie rozpoznania istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Ocena ta nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2014 r., IV CZ 53/14, z dnia 18 marca 2015, I CZ 30/15, z dnia 29 października 2015 r., I CZ 92/15 - nie publ.). W szczególności poza zakresem badania Sądu Najwyższego pozostają kwestie prawidłowości czynności procesowych poprzedzających wydanie zaskarżonego rozstrzygnięcia oraz trafności wykładni zastosowanego prawa materialnego.

Konsekwentnie Sąd Najwyższy w postępowaniu, wszczętym zażaleniem opartym na art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., dokonuje oceny, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zakwalifikował określoną sytuację procesową w aspekcie przyjętej podstawy orzeczenia kasatoryjnego i w zależności od jej wyniku oddała zażalenie, albo uchyła zaskarżone postanowienie. Pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” budzi wątpliwości interpretacyjne. Przeważa stanowisko, że nie można go wiązać z pominięciem rozpoznania części roszczeń lub wydaniem orzeczenia tylko co do części zgłoszonego żądania. Obejmuje ono zatem sytuacje, gdy sąd nie orzekł o istocie sprawy z tej przyczyny, że nietrafnie przyjął brak legitymacji czynnej lub biernej, zarzuty przedwczesności powództwa, przedawnienia lub prekluzji dochodzonego roszczenia. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 409), z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004, nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003, nr 3, poz. 36), z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45) oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199) stwierdził, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas,

gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. W wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 Sąd Najwyższy przyjął, że pojęcie „istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego, ma zatem miejsce, gdy sąd nie zbadał materialnoprawnej podstawy dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne. W wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11 przyjęto, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, czy zarzutu przedawnienia, potrącenia, a w postanowieniu z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10, że nie chodzi o niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności. W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07 (OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego.

Podzielając powyższą wykładnię Sąd Najwyższy stwierdza, że Sąd drugiej instancji dokonał prawidłowej oceny podstawy uzasadniającej wydanie wyroku kasatoryjnego. W przedmiotowym wypadku doszło bowiem do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu przyjętym wyżej na skutek wadliwej oceny przez Sąd Rejonowy podstawy faktycznej i prawnej dochodzonego roszczenia. Sąd bezpodstawnie przyjął bowiem, że doszło do ograniczenia przedmiotowego zakresu powództwa i zbadał zasadność żądania jedynie w aspekcie bezpośredniej przyczyny zawalenia się budynku mieszkalnego. Poza zakresem jego rozpoznania pozostały roszczenia odszkodowawcze wywodzone przez powodów z faktu uszkodzeń budynku mieszkalnego, budynku gospodarczego, garażu, nawierzchni,

ogrodzenia, szamba na skutek prowadzenia przez poprzednika prawnego pozwanej eksploatacji górniczej. Konsekwentnie w zakresie przesłanek tak określonej odpowiedzialności strony pozwanej zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W rozpoznawanej sprawie, mimo możliwości uzupełnienia czy ponowienia postępowania dowodowego w zakresie niezbędnym do prawidłowego ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia nie było uzasadnione przejęcie przez sąd drugiej instancji tego obowiązku z uwagi na powstanie niebezpieczeństwa jednoinstancyjnego rozpoznania sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15 - nie publ.).

Podkreślić należy, że zażalenie w zasadniczej części zostało sformułowane jak skarga kasacyjna i oparte na zarzutach odpowiadających podstawom kasacyjnym. Tymczasem, jak wskazano wyżej, zagadnienia prawidłowości wykładni i zastosowania przepisów prawa procesowego i prawa materialnego przez sąd drugiej instancji pozostają poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego. W obecnym postępowaniu zażaleniowym zarzuty uchylają się zatem spod kontroli i nie mogą być poddane ocenie w aspekcie merytorycznej zasadności.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie (art. 398<sup>14</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.) i pozostawił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego Sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1, art. 398<sup>21</sup> i art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).

kc